

Serce na Śniegu – Maria Warzyńska

Trojki dwie gonią się,
Leci w noc dzwoneczków głos
W pierwszych saniach jedziesz ty,
A pochodnie sypią skry
Co gonitwa ta nam obojgu da?

Ty moich sań śledzisz bieg,
Rzucasz serce na śnieg,
Żywy kwiat, żywy płomień
Ja sercu ogrzać się dam
I nie będziesz już sam,
Przyjdiesz do mnie, dobrze wiem!

La la la laj
Ja sercu ogrzać się dam i nie będziesz już sam,
Przyjdiesz do mnie, dobrze wiem!

Wokół nas biały śnieg,
Niby stos czyściutkich kart
Ktoś napisze może wiersz
O przygodzie naszych serc,
Gdy zasypie wiatr sań podwójny ślad

Ty moich sań śledzisz bieg,
Rzucasz serce na śnieg,
Żywy kwiat, żywy płomień
Ja sercu ogrzać się dam
I nie będziesz już sam,
Przyjdiesz do mnie, dobrze wiem!

Trojki skończą swój bieg,
Minie zima i śnieg,
Wiosna świat zazieleni
Żyć bez serca tak źle, dam ci swoje - weź je!
Już nie zmieni tego nikt

Laj la laj

Tonacja a-moll:

Ty moich sań śledzisz bieg,
Rzucasz serce na śnieg,
Żywy kwiat, żywy płomień
Ja sercu ogrzać się dam
I nie będziesz już sam,
Przyjdiesz do mnie, dobrze wiem!

Trojki skończą swój bieg,
Minie zima i śnieg,
Wiosna świat zazieleni
Życ bez serca tak źle, dam ci swoje - weź je!
Już nie zmieni tego nikt



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych